

5 POWODÓW, DLA KTÓRYCH WARTO ZAŁOŻYĆ STADO

1.



BEZPIECZEŃSTWO

Najważniejsza zasada życia na wolności: nie daj się zjeść! Przebywanie w stadzie ułatwia jej realizację na kilka sposobów. Po pierwsze, możesz aktywnie współpracować ze swoimi towarzyszami: np. wystawiać wartowników (jak robią np. psieki preriowe) albo mobbować drapieżnika (czyli rzucić się na niego w kupie, żeby go przepędzić). Ale nawet jeśli nie chcesz współpracować, stado zapewni ci większą ochronę – drapieżnik po prostu będzie miał w czym wybierać. Jeśli zaatakuje, nie musisz być od niego szybszy. Wystarczy, że nie będziesz najwolniejszy w całym stadzie!

STRATEGIE ALTERNATYWNE:



kamuflaż (jeśli nikt cię nie zauważy – to cię nie zje!), nocny tryb życia (rozważ, jeśli nie lubisz kamuflażu), posiadanie skrzydeł (po prostu odleć i zapomnij o zagrożeniu), życie pod ziemią lub w jaskiniach (mało komu będzie się tam chciało wchodzić), produkcja toksyn (jeśli jesteś trujący, nikt cię nie zje!), mimikra (nie musisz być trujący – wystarczy, że będziesz przypominał gatunek, który jest trujący – mało kto zaryzykuje pomyłkę), potężne rozmiary (myślisz, że wieloryby boją się kogokolwiek?)

STRATEGIE ALTERNATYWNE:

jedz liście (albo inne łatwo dostępne pożywienie), zostań pasożytem (znajdź dobrego – i pożywnego gospodarza), samodzielnie wytwórz sobie jedzenie (nie musisz być rośliną, żeby prowadzić fotosyntezę – potrafią to także niektóre bakterie, np. sinice), wejdź w symbiozę (zaproponuj coś przedstawicielowi innego gatunku – np. bezpieczeństwo albo dwutlenek węgla – i pobieraj opłatę w postaci substancji odżywczych, biorąc chociażby przykład z koralowców i glonów)



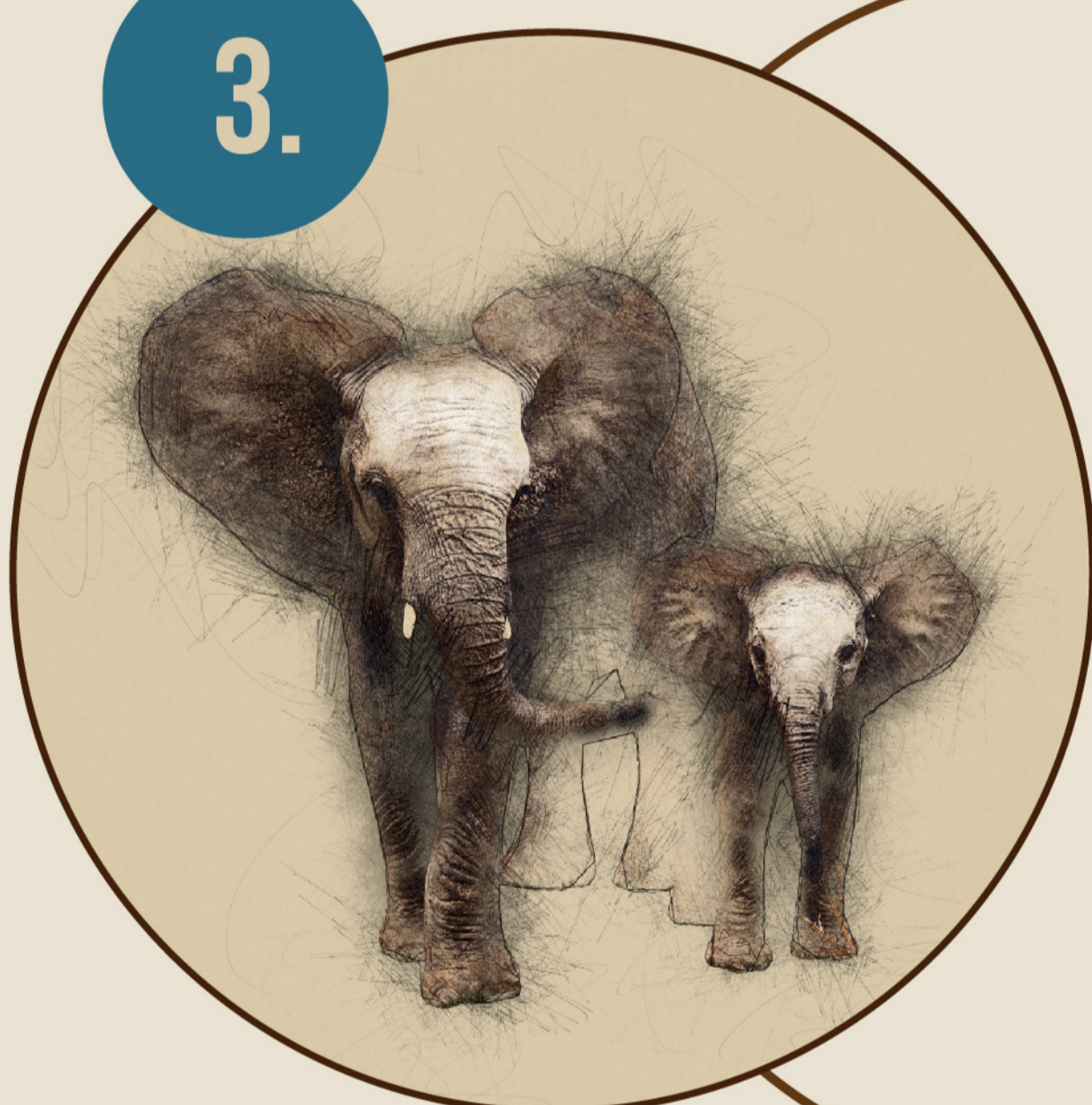
PEŁNY ŻOŁĄDEK

Czasem nietrudno znaleźć cokolwiek do jedzenia: wtedy każda dodatkowa para oczu może pomóc. Czasem trzeba o dostęp do źródła pożywienia – np. owocujące drzewo – stoczyć walkę z innymi osobnikami: wtedy każdy komplet zębów i łap współpracujących z tobą będzie na wagę obiadu. Jeśli jesteś drapieżnikiem, polowanie w grupie pozwoli ci złapać większe zwierza. A jeśli polujesz w morzu, razem z kolegami możecie zapędzić w pułapkę całą ławicę ryb (jak robią to np. delfiny).

2.



3.



RODZINA

Nigdy nie przeceniaj wysiłku, jaki należy włożyć w znalezienie partnera. Żyjąc w samotności bardziej ryzykujesz, że nikogo odpowiedniego nie spotkasz. Jak wtedy spłodzisz dzieci i przekażesz swoje geny w kolejne pokolenia? Jeśli jesteś samcem i nie boisz się wyzwań (zazdrośnych rywali), możesz spróbować stworzyć harem – czyli żyć w stadzie z samymi samicami. Ale stada mogą być nawet otwarte różnego rodzaju współpracę rozrodczą, np. strategię wspólnego wychowu. Polega ona na tym, że tylko jedna para w całej grupie się rozmnaża, ale wszystkie osobniki angażują się w obronę gniazda, młodych czy wysiadanie jaj. Oczywiście, najlepiej zrobić wszystko, żebyś to TY się w twoim stadzie rozmnażał. No, ewentualnie jakiś twój bliski krewny – bo jeśli pomagasz krewnym, to dbasz o kopie swoich własnych genów.

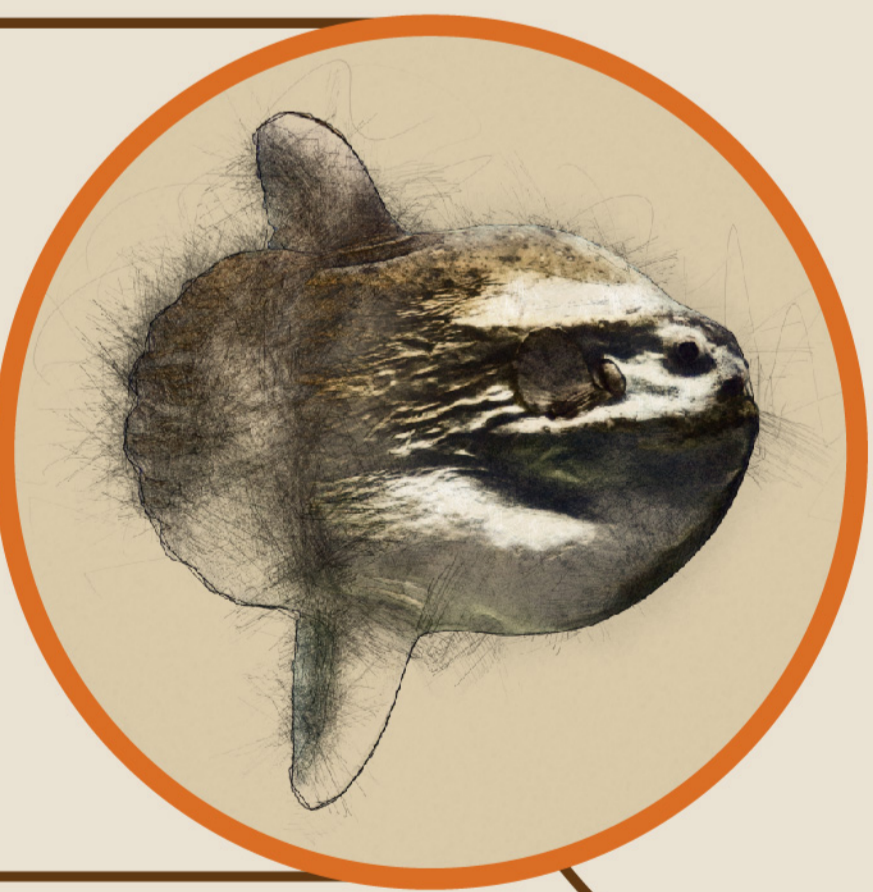
STRATEGIE ALTERNATYWNE:



dzieworództwo (nikt nie powiedział, że rozmnażanie musi być płciowe! Jeśli potrafisz, możesz sama produkować potomstwo), sygnalizacja (spróbuj poinformować potencjalnego partnera wydawanymi odgłosami albo wydzielanymi zapachami, że jesteś w pobliżu i czekasz na randkę – może akurat ktoś się zjawi), pasożytnictwo lęgowe (pamiętaj, że nie musisz sam wychowywać swojego potomstwa. Możesz jak kukułka złożyć swojej jaja w cudzym gnieździe – tylko zadbaj o to, by się zανά nie wyróżniały).

STRATEGIE ALTERNATYWNE:

posiadaj mały mózg (może i nie będziesz się mógł zbyt wiele nauczyć, ale mały mózg jest łatwiej utrzymać – nie musisz być bardzo sprytny, żeby to zrobić), opieraj się na instynkcie (jeśli żyjesz w stosunkowo prostym środowisku, nie musisz być mistrzem kombinowania – wystarczy, że pewne zachowania będziesz miał zapisane w genach)



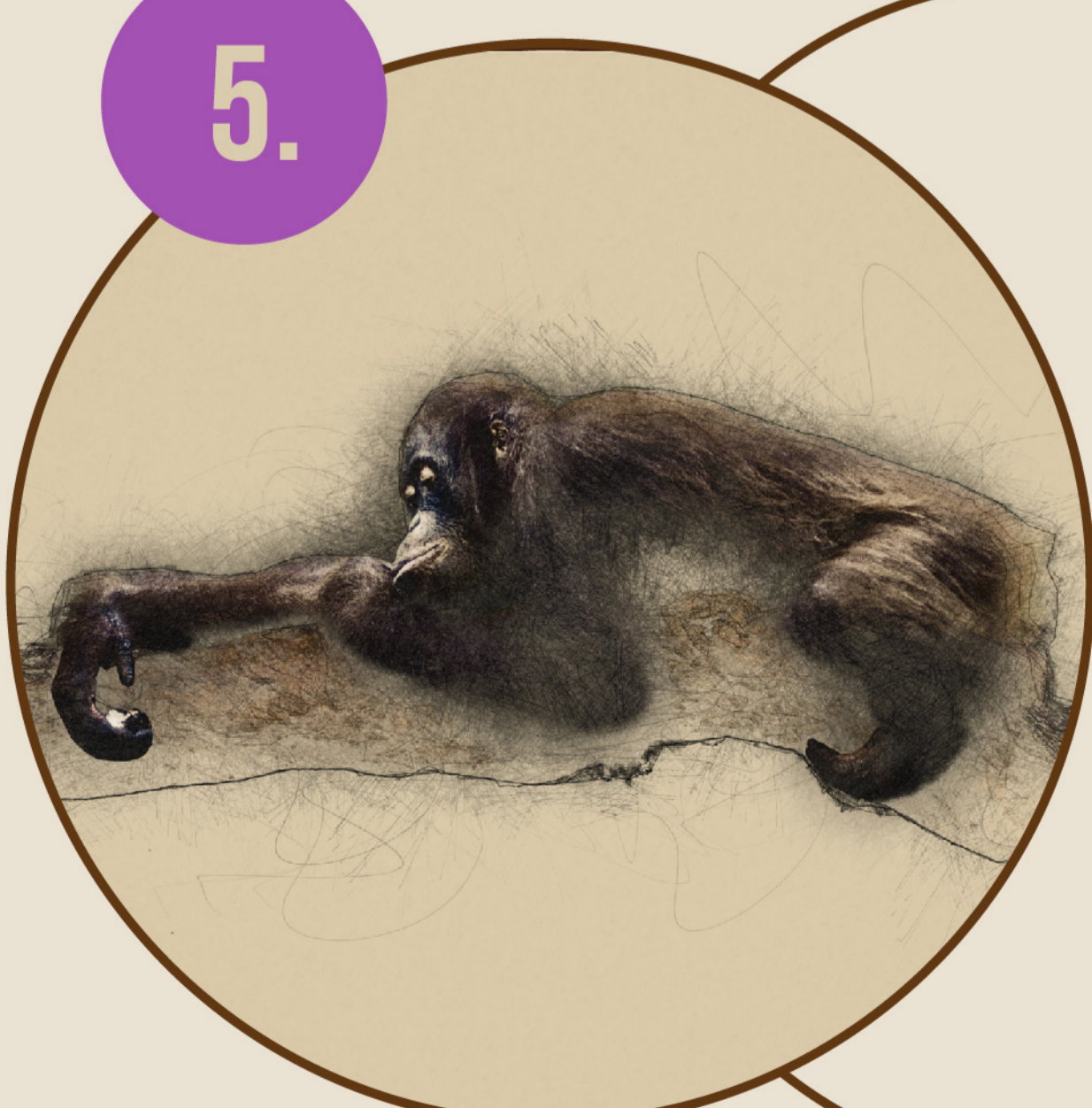
EDUKACJA

Dobrze jest zdobywać nowe umiejętności. Nie jest to jednak proste. Owszem, większość zwierząt potrafi uczyć się na własnych błędach – ale to przecież ryzykowne, bo niektóre pomyłki mogą być zbyt kosztowne. Lepiej uczyć się od innych osobników swojego gatunku – a tych najłatwiej spotkać w stadzie. Jeśli będziesz za nimi chodził, możesz się nauczyć, gdzie znajdować pożywienie. Jeśli będziesz ich podpatrywać, możesz się nauczyć, jak to robić. Kto wie, może stworzycie nawet jakieś tradycje kulturowe, tak jak szympansy rozbijające orzechy za pomocą drewnianych lub kamiennych narzędzi?

4.



5.



OSZUSTWO

Trzeba powiedzieć wprost: życie w stadzie to nie tylko rozmaite korzyści. To także różnorakie koszty – dlatego w pewnych warunkach lepiej jest przystać na strategię alternatywną. Pewnie zdajesz sobie sprawę z tego, że bliskość innych osobników zawsze prowadzi do jakichś napięć i konfliktów – musisz więc starać się, by im zapobiegać albo je rozwiązywać. Grupa może na ciebie nałożyć różne obowiązki: wypatrywanie drapieżników, przyniesienie jedzenia, pilnowanie młodych. To wszystko niebezpieczne zajęcia! Ale ty masz wybór: możesz spróbować być „pasażerem na gapę”. Czyli czerpać korzyści z życia w grupie, nie dając sam z siebie niczego. Tylko uważaj: jeśli w stadzie będzie zbyt wielu takich jak ty, to grupa po prostu się rozpadnie.

STRATEGIE ZAPOBIEGAWCZE:



karanie (jeśli jesteś uczciwym członkiem stada, rozważ karanie „pasażerów na gapę”. Niech wiedzą, że na miganie się od obowiązków nie ma w waszej grupie zgody!)

UWAGA:

strategie alternatywne nie działają w każdych warunkach ekologicznych – i nie zawsze są wystarczająco do tego, byś mógł uniknąć życia w stadzie. Decydujesz się na nie na własną odpowiedzialność! Twoje dostosowanie zawsze zależy od tego, jak dobrze twoje cechy fizyczne i skłonności do określonych zachowań odpowiadają aktualnym wyzwaniom środowiska. Jeśli przestają – rozważ zmianę strategii zachowania (jako osobnikowi tylko to ci pozostaje – nie możesz przecież ewoluować, bo to proces, który zachodzi na poziomie populacji).